

## **Uchwała z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 43/07**

*Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)*

*Sędzia SN Iwona Koper (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Joanny Marty L. przeciwko Andrzejowi L. o rozwód, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 17 maja 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 5 marca 2007 r.:

"Czy strona, wnosząca apelację, w której domaga się ustalenia obowiązku ponoszenia kosztów wychowania i utrzymania małoletniego dziecka na wyższym niż ustalony w orzeczeniu poziomie, w sytuacji niezaskarżenia wyroku rozwiązującego małżeństwo przez rozwód, ma obowiązek uiszczenia opłaty przewidzianej art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398-), czy też jest zwolniona od opłaty na podstawie art. 96 ust. 1 pkt 2 powyżej przywoływanej ustawy?"

podjął uchwałę:

**Nie ma obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji małżonek, który zaskarża wyrok orzekający rozwód jedynie w części rozstrzygającej o kosztach utrzymania i wychowania małoletniego dziecka, domagając się podwyższenia zasądzonej kwoty (art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).**

### **Uzasadnienie**

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało przy rozpoznawaniu zażalenia powódki Joanny L. na postanowienie Sądu Okręgowego, zaskarżone przez nią w części oddalającej wniosek o zwolnienie od opłaty od apelacji.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2007 r. orzekającym rozwód małżeństwa powódki z pozwanym Andrzejem L. z winy pozwanego Sąd Okręgowy zobowiązał obydwójce rodziców do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniej córki i ustalił udział w nich ojca na kwotę 350 zł miesięcznie, płatną do rąk powódki sprawującej osobistą pieczę nad małoletnią. Ponadto oddalił powództwo w części dotyczącej alimentów na rzecz powódki.

Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość, czy powódka, wnosząc apelację, w której domaga się ustalenia obowiązku ponoszenia przez pozwanego kosztów utrzymania i wychowania małoletniej córki w wyższej kwocie niż ustalona w wyroku, jest zobowiązana do uiszczenia opłaty stałej przewidzianej od pozwu w sprawie o rozwód, czy też jest zwolniona od opłaty na podstawie art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398ze zm. – dalej: "u.k.s.c."). (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawa o rozwód jest w ujęciu przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego sprawą, w której nie chodzi wyłącznie o rozwiązanie małżeństwa, lecz sprawą, w której sąd rozstrzyga także o całości spraw rodziny. Takie ukształtowanie sprawy o rozwód realizuje przyjęte przez ustawodawcę założenie określane jako „zasada integralności wyroku rozwodowego” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1970 r., III CZP 6/70, OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 117). Rozstrzygnięcia wyroku orzekającego rozwód pozostają w ścisłej łączności, która powoduje, że stanowią one nierozzerwalną całość. W związku z tym, mimo zaskarżenia tylko niektórych rozstrzygnięć – innych niż rozwiązanie małżeństwa – pozostałe, niezaskarżone rozstrzygnięcia, nie mogą się uprawomocnić.

Zasada integralności wyroku rozwodowego nie ma jednak charakteru absolutnego. Po rozszerzeniu kognicji sądu przez ustawę z dnia 19 grudnia 1975 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 45, poz. 234), która objęła także orzekanie o sposobie korzystania ze wspólnie zajmowanego przez małżonków mieszkania oraz o podziale majątku wspólnego, w orzecznictwie zgodnie przyjęty został pogląd, że zaskarżenie wyroku rozwodowego jedynie w części dotyczącej wspólnego mieszkania oraz podziału wspólnego majątku nie oznacza zaskarżenia wyroku rozwodowego w całości (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1976 r., III CZP 54/76, OSNCP 1977, nr 7, poz. 109 oraz uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 13 stycznia 1978 r., III CZP 30/77,

OSNCP 1978, nr 3, poz. 39). Z drugiej strony wyróżniano części orzeczenia rozwodu – orzeczenie o rozwiązaniu małżeństwa oraz o winie małżonków – co do których bez wątpienia obowiązuje zasada integralności wyroku rozwodowego (uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1970 r., III CZP 6/70, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005 r., V CZ 59/05, nie publ., oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 468/98, OSP 2000, nr 7-8, poz. 117).

Odnosnie do rozstrzygnięcia o kosztach utrzymania i wychowania dzieci Sąd Najwyższy początkowo stał na stanowisku obowiązywania zasady także w tym przypadku (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 5 stycznia 1953 r., C 688/51, OSN 1954, nr 2, poz. 26, uzasadnienie uchwały z dnia 11 września 1992 r., III CZP 107/92, OSNCP 1993, nr 5, poz. 73, oraz uchwała z dnia 30 września 1961 r., 4 CO 13/61, OSNCP 1963, nr 1, poz. 2). W nowszym orzecznictwie dominuje jednak pogląd przeciwny, zainicjowany postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1999 r., III CKN 124/99 (OSNC 1999, nr 10, poz. 182), który Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela (por. również postanowienia z dnia 28 czerwca 2001 r., I CZ 89/01, nie publ., oraz z dnia 13 października 2004 r., I CZ 11/04, nie publ.).

Można sformułować wniosek, że zasada integralności wyroku rozwodowego ma pełne zastosowanie do roszczeń procesowych o charakterze osobistym, które nie mogą być dochodzone w innym postępowaniu niż postępowanie odrębne w sprawie o rozwód (np. roszczenie o orzekanie lub zaniechanie orzekania o winie). W przypadku roszczeń majątkowych dotyczących podziału majątku wspólnego, eksmisji lub podwyższenia alimentów na rzecz wspólnych małoletnich dzieci zasada integralności wyroku rozwodowego nie obowiązuje. We wszystkich tych przypadkach istnieje możliwość dochodzenia roszczeń w innym postępowaniu, nie można zatem twierdzić, że stanowią one integralną część wyroku rozwodowego. Włączenie wymienionych spraw do kognicji sądu orzekającego w sprawie o rozwód podyktowane jest względami ekonomiki procesowej. (...)

Do rozważenia pozostaje, czy małżonek wnoszący apelację od wyroku rozwodowego jedynie w części dotyczącej kosztów utrzymania i wychowania dziecka jest stroną dochodzącą roszczeń alimentacyjnych w rozumieniu art. 96 ust.1 pkt 2 u.k.s.c., niemającą obowiązku uiszczania kosztów sądowych. (...)

Od pozwu o rozwód, a także od apelacji w sprawie o rozwód pobierana jest opłata stała w kwocie 600 zł (art. 26 i 3 ust. 1 pkt 2 u.k.s.c.). Żądanie rozwodu stanowi obligatoryjną część pozwu. Uprawnienie do żądania rozwiązania małżeństwa przez rozwód przysługuje wyłącznie małżonkowi. W pozwie rozwodowym małżonek nie dochodzi roszczenia alimentacyjnego na rzecz małoletniego dziecka. Na podstawie art. 58 § 1 k.r.o. sąd orzeka z urzędu w jakiej wysokości każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Także w razie pominięcia w pozwie żądania w tym przedmiocie sąd rozstrzygnie o nim z urzędu. (...)

W przypadku apelacji od wyroku rozwodowego, która jest ograniczona do orzeczenia o kosztach utrzymania i wychowania dziecka, przedmiotem sprawy nie jest rozwód, gdyż strona nie kwestionuje przesłanek rozwodowych, a oderwane od nich roszczenie objęte zaskarżeniem jest roszczeniem samodzielnym, które może być dochodzone także odrębnie. Bez znaczenia dla przedmiotowego zwolnienia od kosztów sądowych, na podstawie art. 96 ust. 1 pkt 2 jest w tej sytuacji kognicja przysługująca sądowi drugiej instancji w sprawie rozwodowej, obejmująca zawsze badanie przesłanek rozwodu określonych w art. 56 k.r.o.

Użyta w art. 96 ust. 1 pkt 2 u.k.s.c. forma liczby mnogiej, przy braku jakiegokolwiek rozróżnienia wymienianych tam „roszczeń alimentacyjnych”, pozwala przyjąć, że chodzi w nim o wszystkie sytuacje, w których dochodzenie tego roszczenia jest możliwe. Zawarte w nim zwolnienie nie ogranicza się więc jedynie do dochodzenia roszczeń alimentacyjnych w samodzielnym postępowaniu, w których zostaje wniesiony pozew o alimenty lub ich podwyższenie. Przyznanie przez ustawę zwolnienia stronie „dochodzącej roszczeń” oznacza, że roszczenie alimentacyjne powinno być samodzielnym roszczeniem, które nie może być łączone z innymi roszczeniami. (...)

Za przyjętą wykładnią art. 96 ust. 1 pkt u.k.s.c. przemawia także ogólny cel zawartego w nim unormowania, który stanowi ułatwienie dochodzenia roszczeń alimentacyjnych. Nie budzi wątpliwości, że zwolnienie zawarte w tym przepisie dotyczy żądania roszczeń alimentacyjnych wobec współmałżonka, tym bardziej więc powinno ono obejmować dochodzenie roszczeń alimentacyjnych na rzecz dzieci. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się znaczenie ochrony dobra dziecka jako naczelnej zasady wykładni przepisów prawa rodzinnego (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1998 r., II CKN 855/97,

OSNC 1998, nr 9, poz. 142, i z dnia 7 lipca 2000 r., III CKN 796/00, "Biuletyn SN" 2000, nr 10, s. 13, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 1237/00, nie publ.). Zasada ta powinna znaleźć zastosowanie w omawianym przypadku.

Z tych względów orzeczono, jak w uchwale.